

„CONRADESE”¹, CZYLI IDIOM CONRADOWSKI

STYL JOSEPHA CONRADA A JĘZYK POLSKI I WIELOJĘZYZCZNOŚĆ. Redakcja naukowa: Wiesław Krajka. (Przełożyli: Olga Binczyk, Wojciech Kozak, Ewa Kujawska-Lis, Agata Łukasiewicz, Monika Majewska, Katarzyna Sokołowska, Dominika Spadło). Lublin 2018. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, ss. 516, 2 nlb. „Joseph Conrad a Polska, Europa Środkowo-Wschodnia i Świat”. Redakcja naukowa serii: Wiesław Krajka. Tom 3.

W przeciwieństwie do dwóch poprzednich tomów serii conradowskiej, skupiających się na literackiej stronie twórczości Josepha Conrada Korzeniowskiego w kontekście historyczno-politycznym oraz etycznym, tom 3 poświęcony jest językowemu wymiarowi jego dzieł, a konkretnie specyficznemu stylowi, który zyskał sobie u krytyków przydomek *Conradese*, czyli idiomu conradowskiego (w dosłownym tłumaczeniu ‘język conradski’), na zasadzie analogii z *Japanese* (japońskim) czy *Chinese* (chińskim). W podobny sposób określa się unikalny styl pisarski amerykańskiego geniusza powieściowego Williama Faulknera – *Faulknerese*, czyli idiom faulknerowski (‘język faulknerski’)².

Recenzowana książka, wzorem poprzedzających ją tomów *Conrad a Polska* (2011) oraz *Polskość i europejskość w Josepha Conrada wizjach historii, polityki i etyki* (2013), służy zaznajomieniu czytelnika polskojęzycznego – zarówno specjalisty w dziedzinie conradystyki, jak i laika – ze spolszczonymi publikacjami światowych oraz rodzimych badaczy. Tematem recenzowanego tomu jest unikalny język, jakim posługiwał się tworzący po angielsku pisarz pochodzenia polskiego. Angielski był dla niego dopiero trzecim, po francuskim, językiem; nauczył się go Conrad już jako dorosły człowiek i do końca życia mówił nim z silnym polskim akcentem.

Wybrane w celu zilustrowania tego zagadnienia teksty krytyczne pochodzą z 10 tomów innej – też wielotomowej, ale anglojęzycznej – serii conradowskiej, również pod redakcją Wiesława Krajki, „*Eastern and Western Perspectives*”, wydawanej przez Uniwersytet Marii Curie Skłodowskiej we współpracy z amerykańskim Uniwersytetem Kolorado w Boulder, przy czym w częściach I i II omawianego tomu wykorzystano przekłady obszernych fragmentów dwóch pozycji książkowych, które ukazały się w ramach owej serii, odpowiednio jako tom 3, autorstwa Mary Morzinski: *Linguistic Influence of Polish on Joseph Conrad's Style* (Wpływ języka polskiego

¹ Twórcą tego określenia jest sam J. Conrad (*The Collected Letters of Joseph Conrad*. Ed. F. R. Karl, L. Davies. T. 1. Cambridge – New York 1983, s. 301), który w jednym z listów użył autoparodystycznej frazy „*second-hand Conradese* [drugorzędny język conradski]”, mówiąc w ten sposób o stylu pisarskim swego pierwszego opowiadania *Laguna*, ukazującego się w odcinkach w „*Cornhill Magazine*” (1897).

² Przydomek ten został nadany idiosynkratycznemu stylowi Faulknera w nawiązaniu do stylu Conrada przez A. J. Guerarda w książce *The Triumph of the Novel: Dickens, Dostoevsky, Faulkner* (New York 1976).

na styl Josepha Conrada), oraz 9: *Aspects of Joseph Conrad's Literary Language* (Wybrane aspekty języka literackiego Josepha Conrada), pióra Michaela A. Lucasa.

Inne przetłumaczone na język polski teksty zawarte w recenzowanym tomie – zarówno pochodzące od wymienionych krytyków, jak i innego autorstwa – obejmują takie zagadnienia jak: conradowskie kolokwializmy (John Crompton); ekscentryczność stylistyki Conrada (Lucas); artystyczne konstrukcje wielojęzyczności i wielokulturowości (Robert Hampson); ewolucja artystycznego idiomu pisarza (Morzinski, Lucas, Ray Stevens); nieadekwatność i bezużyteczność języka w komunikacji międzyludzkiej (Yannick Le Boulicaut); narracja podróżnicza i trójjęzyczność Conrada w jego listach i dziennikach (Stevens); konwersacja i dialog orientalny (Lucas); „natrętne” przymiotniki w *Jądrze ciemności* w świetle freudowskiej psychoanalizy i metodologii marksistowskiej dotyczącej ideologicznych aspektów użycia języka (Reynold Humphries); mowa i milczenie postaci orientalnych (Margaret J.-M. Sónmez); oraz nieciągłości komunikacyjne i pluralizm językowy w *Lordzie Jimie* (Agnieszka Adamowicz-Pośpiech).

Imponujący zakres badań stylistyczno-językowych, przedstawionych w owym tomie obejmuje prawie całą powieściową i nowelistyczną twórczość Conrada, umieszczoną w szerokim komparatystycznym kontekście odwołującym się – u Morzinski – do języka i stylistyki szeregu współczesnych pisarzy anglojęzycznych oraz polskich, takich jak Ford Madox Ford, Henry James, Herbert George Wells, John Galsworthy, Aniela Zagórska, Stefan Żeromski i Henryk Sienkiewicz, a w przypadku Lucasa, jedynie do autorów anglojęzycznych, tj. Charlesa Dickensa, George Eliot, Thomasa Hardy’ego, Arnolda Bennetta, Roberta Louisa Stevensona, Henry’ego Ridera Haggarda, Davida Herberta Lawrence’a i Henry’ego Jamesa.

Badania stylistyczno-językowe twórczości Conrada w wykonaniu Mary Morzinski zasadzają się na analizie wpływu rodzimej mowy pisarza, a więc polszczyzny, na jego specyficzny idiom, czyli *Conradese*, zwłaszcza w obrębie czasownikowym. Chodzi tu o różnice między językiem polskim a angielskim dotyczące użycia czasów, czasowników zwrotnych, strony biernej, aspektu, przechodniości i nieprzechodniości oraz szyku zdania (pragmatycznego w polszczyźnie, a gramatycznego w angielszczyźnie). Stawiając sobie za cel doprecyzowanie abstrakcyjnych i wysoce impresjonistycznych konstatacji krytyków co do *Conradese*, który określany jest przez nich jako tajemniczy, niejednoznaczny, ekscentryczny, ponieważ odbiega od standardowej, uznanej, literackiej wersji języka angielskiego, zwanej *RP* (*Received Pronunciation*), autorka zagłębia się w niuanse sfery czasownikowej w dziełach Conrada, udowadniając polską proveniencję owej sfery i wskazując na jej ewolucję w kierunku anglojęzycznym między wczesnym a schyłkowym okresem twórczości pisarza.

Morzinski sugeruje, że u Conrada w trakcie pisania zachodził podświadomy transfer językowy z języka rodzimego, zwłaszcza w takich kategoriach gramatycznych jak aspekt i strona zwrotna, których funkcje w angielszczyźnie przejmują istotne rozróżnienia między użyciem czasów prostych (*Simple*) a ciągłych (*Continuous*), czasów typu *Perfect* w teraźniejszości, przeszłości i przyszłości oraz czasowników modalnych. Inne obszary transferu międzyjęzykowego u Conrada, jak dowodzi Morzinski, to leksyka oraz składnia. Ponieważ dla pisarza najwyższe kryterium twórczej wiarygodności stanowiła wierność zamierzonemu znaczeniu, w przypadku, gdy angielszczyzna okazywała się w tym względzie zbyt ograniczająca, Conrad

odwoływał się do języka rodzimego, wydobywając zamierzone znaczenie poprzez naruszenie sztywnego kanonu języka angielskiego np. w dziedzinie syntaksy: podmiot + orzeczenie + dopełnienie, wtracając pomiędzy owe części zdania przymiotniki, imiesłowy lub przysłówki, albo oddając występujący w języku polskim aspekt za pomocą angielskiej leksyki.

Bardzo ciekawym spostrzeżeniem Morzinski, wynikającym z tej analizy, jest konstatacja, jakoby obserwowana, a typowa dla twórczości Conrada atmosfera bierności, niemocy i niejasności, jak również impresjonizm jego opisów, były efektem właśnie owego transferu w dziedzinie konstrukcji bezosobowych oraz strony zwrotnej, które w języku angielskim autor *Jądra ciemności* zastępował nieprzechodnością. Skutkowało to użyciem bardzo małej liczby czasowników przechodnich oraz podmiotów ożywionych, co z kolei pozostawało w dokładnej sprzeczności z anglojęzycznym korpusem kontrolnym współczesnych Conradowi pisarzy brytyjskich, ale w zgodzie z analogicznym korpusem dla literatury polskiej. O ile sugestia dotycząca proveniencji specyficznej atmosfery dzieł Conrada brzmi wiarygodnie i odkrywczo, o tyle hipoteza, jakoby Conradowski impresjonizm też miał swoje korzenie w transferze językowym, wydaje się kontrowersyjna, zważywszy na fakt, iż wiemy, że w tym wypadku inspirację czerpał autor *Lorda Jima* m.in. od amerykańskiego pisarza i swego przyjaciela, Stephena Crane'a, którego – jak wiadomo skądinąd – nazwał „totalnym impresjonistą”³.

Językowe rozważania Michaela A. Lucasa, zawarte w części II tomu, poświęcone są, komplementarnie do części I, roli rzeczownika w stylistyce Conrada. Jak dowodzi badacz, to sposób, w jaki autor *Nostramo* stosuje rzeczowniki (frazy nominalne, wyrażenia rzeczownikowe, rzeczowniki odczasownikowe), odpowiada za ekscentryczność stylistyczną przypisywaną jego twórczości. Tutaj krytyk (podobnie zresztą jak Morzinski) nawiązuje do kwestii akwizycji językowej u Conrada, tak jeśli chodzi o angielszczyznę, jak i o francuszczyznę, podkreślając wpływ tej ostatniej na jego twórczość w języku angielskim, a także fakt, iż znajomość bierna (w piśmie) obu języków znacznie przewyższała u pisarza ich opanowanie w mowie. Jak argumentuje zarówno Lucas, jak i Margaret J.-M. Sönmez, ów niedostatek znajdował osobiwą kompensację w kreowanych przez Conrada postaciach obco-krajowców (szczególnie kolonizatorów) oraz postaciach orientalnych (zwłaszcza skolonizowanych) posługujących się wielojęzycznymi konstrukcjami artystycznymi. Co więcej, z kwestią akwizycji językowej i „niedoskonałości własnej mówionej angielszczyzny” pisarza wiąże Lucas także narrację pierwszoosobową u Conrada oraz jej wysycenie „cechami narracji oralnej” (s. 13).

Ponadto krytyk dowodzi, iż osobliwością stylu Conrada na tle stylu innych współczesnych mu pisarzy brytyjskich, tworzących korpus porównawczy w badaniach Lucasa, jest konstrukcja zdania osnuta wokół rzeczownika (zamiast typowej dla języka angielskiego konstrukcji czasownikowej), czyli semantyczna w przeciwieństwie do charakterystycznej angielskiej konstrukcji funkcyjnej. Taki zabieg, jak sugeruje krytyk, można by też tłumaczyć wspomnianym już nadrzędnym celem

³ S. Crane, *Letters*, Ed. R. W. Stallman, L. Gilkes. With an introduction by R. W. Stallman. New York 1960, s. 154.

autora, by doprecyzować treść swojej artystycznej wypowiedzi, którą Conrad, jak twierdzi także Morzinski, musiał zatem najpierw formułować po polsku. Konstrukcje rzeczownikowe, tak wyróżniające język artystyczny Conrada na tle porównawczego korpusu literatury anglojęzycznej, to przede wszystkim wyrażenia rzeczownikowe obudowane silnie przymiotnikami, przydawkami, przysłówkami, imiesłowami, konstrukcjami względnymi i współrzędnymi oraz porównaniami, a także wyrażeniami przymiłowymi.

Jednakże wnioski, jakie wyciąga Lucas z zastosowanej przez siebie metody statystycznej i ilościowej, jeśli chodzi o ewolucję *Conradese*, są zgoła odmienne od tych, do których dochodzi Mary Morzinski. Otóż na podstawie sporządzonych indeksów osobliwości stylistycznych u Conrada w odniesieniu do pisarzy korpusu kontrolnego Lucas widzi w twórczości autora *Lorda Jima* aż sześć faz rozwoju wedle „paradygmatu wzrostu i schyłku” (s. 17), gdzie w fazie początkowej język nasycony jest ekscentrycznością osnutą wokół fraz rzeczownikowych, a więc odbiega znacznie od anglosaskiej normy w tym względzie, by w szczytowej fazie rozkwitu zbliżyć się maksymalnie do stylistyki anglosaskich mistrzów, a w fazie schyłkowej ponownie wrócić do wyjściowych nawyków rzeczownikowej ekscentryczności.

Co ciekawe, oboje krytycy wykorzystują do wyciągnięcia zupełnie odmiennych wniosków ten sam tekst Conrada, mianowicie jego powieść *Ocalenie*, której powstawanie rozciągnięte było w czasie od początku kariery literackiej Conrada po jej fazę schyłkową 20 lat później, przy czym Lucas dowodzi istnienia analogicznej ilości stylistycznych osobliwości w końcowej części utworu co w fazie początkowej. Za szczyt osiągnięcia stylistycznego Conrada, ze względu na największe jego zbliżenie do anglosaskiej normy w tym zakresie, uznaje Lucas opowiadanie *Anarchista*, odznaczające się takimi cechami (antycypującymi, jak się wydaje, późniejszy styl amerykańskiego pisarza Ernesta Hemingwaya), jak ekonomia i prostota wypowiedzi oraz minimalizm w zastosowaniu przydawek, przymiotników i przysłówków.

Zaletą tomu jest taki dobór fragmentów tłumaczonych tekstów, by nie były one przeładowane wysoce specjalistyczną terminologią, która mogłaby zaburzyć ich odbiór przez słabo przygotowanego lub mniej wyrafinowanego czytelnika. Jednocześnie przedstawione w tomie analizy mają solidne umocowanie teoretyczno-metodologiczne w takich dziedzinach, jak językoznawstwo ogólne, porównawcze, stosowane i kognitywne, a także stylistyka, komunikacja międzykulturowa, akwizycja języka oraz statystyka.

Tom conradowski poświęcony kwestiom stylistyczno-lingwistycznym, w dodatku opublikowany „po polsku”, jest unikatem na naszym conradowskim rynku wydawniczym, ponieważ tą tematyką polscy conradyci w ogóle się nie zajmują, głównie dlatego, że są zazwyczaj literaturoznawcami, a nie językoznawcami czy stylistami. Badania nad stylistyką stanowią u nas z kolei domenę polonistów, dla których zasadniczym obiektem zainteresowania naukowego pozostają jednak twórcy rodzimi. Natomiast Conrad, jako pisarz brytyjski, wprawdzie polskiego pochodzenia, ale niepiszący w swym ojczystym języku, wpada w pewnego rodzaju próżnię badawczą. Angielskim conradystom, mogącym z pozoru podjąć się analizy lingwistyczno-stylistycznej prozy Conrada, brakuje językowego narzędzia do takich badań – z racji nieznamośności polszczyzny; z drugiej strony, ani polscy językoznawcy, ani styliści nie dysponują na ogół niezbędnym do tego celu narzędziem, jakim jest

bliska natywnej znajomość języka angielskiego, która umożliwiłaby im przeprowadzenie takich badań.

Inną niezaprzeczalną zaletą omawianej książki jest wobec tego fakt, iż stwarza ona perspektywę zmiany sytuacji badawczej w studiach conradowskich prowadzonych w Polsce, mogąc w tym względzie zainspirować zdolniejszych magistrantów lub słuchaczy szkół doktorskich ze specjalnością językoznawczo-stylistyczną do podjęcia tego rodzaju badań na gruncie polskim. Odnosi się to zarówno do polonistów, którzy mają dzisiaj dużo lepszą znajomość języka angielskiego aniżeli ich poprzednicy, jak i do anglistów.

Abstract

GRAŻYNA MARIA TERESA BRANNY Jesuit University Ignatianum, Cracow
ORCID: 0000-0002-4169-3531

"CONRADESE" OR CONRADIAN IDIOM

The reviewed volume of the Polish language Conrad series discusses stylistic, syntactic, lexical and grammatical aspects of Conrad's prose as related to the respective aspects in his native tongue, *i.e.*, Polish.